

# ZIEMIA BRAŃSKA



Branski·Бранск·Bransk·Brauski·בריינסקי

BRAŃSK IV 1993

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ BRAŃSKA

ROCZNIK

# ZIEMIA BRAŃSKA

pod redakcją Zbigniewa Romaniuka

t. IV



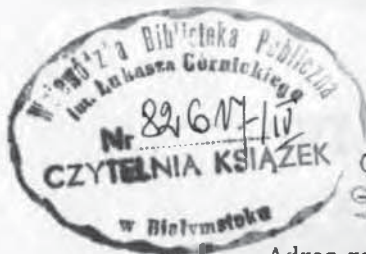
Brańsk, 1993 r.

Projekt okładki: Zbigniew i Bogdan Romaniuk

Ostatnia strona okładki: fragm. mapy J.J. Kanter-Regni Poloniae,  
Magni Ducatus Lithuaniae... nova geographica, 1771 r.  
(BN w Warszawie, sygn. 0.2626)

Ilustracje ze zbiorów Społecznego Archiwum Historii Miasta Brańska

© Copyright by Towarzystwo Przyjaciół Brańska, 1993



94(438)(05)

943.2 *zobacz*

*Ray*

Adres redakcji:  
17-120 Brańsk, ul. Rynek 25/5  
Nakład 550 egz.

Skład i druk: Spółdzielnia Inwalidów „Przyszłość”  
17-100 Białsk Podlaski, ul. Dąbrowskiego 3

# I. TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ BRAŃSKA

Od ukazania się ostatniego numeru rocznika mija drugi rok. W tym czasie działania Towarzystwa zmierzały do przygotowań obchodów 500-lecia naszego miasta. W minionych dwu latach gromadzono pamiątki świetności miasta. Społeczne Archiwum Historii Miasta wzbogaciło się o wiele kopii i wypisów z akt archiwalnych. Szczególnie cenne są niedostępne dotąd dokumenty z archiwów na terenie byłego ZSRR. W dalszym ciągu penetrowano także archiwa polskie i w USA. W 1992 r. Towarzystwo zgłosiło swój akces do udziału w organizowanym przez Ministra Kultury i Sztuki ogólnopolskim konkursie regionalnych towarzystw kultury. Dotychczasowe wysiłki Towarzystwa zostały docenione przez komisję konkursową, która przyznała nam II miejsce i nagrodę w wysokości 30 mln zł, w kategorii towarzystw lokalnych. Jak dotąd TPB jest pierwszym stowarzyszeniem kulturalnym w województwie białostockim, które uzyskało takie wyróżnienie.

Towarzystwo wydaje jedyną gazetę na terenie miasta pt. „Życie Brańska”. Dotąd od 1991 r. ukazało się 8 numerów. Gazeta wyróżniona została w konkursie Instytutu na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej.

Jubileuszowy 1993 rok, Towarzystwo rozpoczęło od zorganizowania wspólnie z rajcami uroczystego posiedzenia Rady Miejskiej 18 stycznia, czyli dokładnie 500 lat od nadania w Wilnie przez Aleksandra Jagiellończyka magdeburckiego przywileju. TPB przygotowało zaproszenia, okolicznościową wystawę i metalowy emaliowany znaczek. W trzech odczytach prof. dr hab. Adam Dobroński, dr Włodzimierz Jarmolik i Zbigniew Romaniuk zapoznali zebranych radnych, członków TPB, zaproszonych gości i zgromadzoną młodzież z bogatą przeszłością miasta w minionym pięćsetleciu. Przyjęta została uchwała Rady Miejskiej w sprawie uznania br. za jubileuszowy. Postanowiono, że główne uroczystości odbędą się w czerwcu. Towarzystwo zaprojektowało i sfinansowało nie tylko zaproszenia oraz okolicznościowy znaczek, ale i pieczęć na koperty.

Obecnie TPB zaangażowane jest w pomoc w przygotowaniu pomnika 500 lecia miasta oraz w zainicjowaniu wykopalisk archeologicznych na grodzisku „Zarnczysko”. Trwają przygotowania do ufundowania tablicy pamiątkowej Ignacemu Kapicy-Milewskiemu.

## II. Z PRZESZŁOŚCI

ZBIGNIEW ROMANIUK (Brańsk)

### ROZWÓJ I ZNACZENIE OŚRODKA MIEJSKIEGO W BRAŃSKU W XV W.

Zaczątkiem miasta było zbudowane na pograniczu Mazowsza i Rusi we wczesnym średniowieczu grodzisko zwane dzisiaj „Zamczyskiem”. Przy grodzie obronnym wzniesionym u ujścia Bronki do Nurca rozwijało się osadnictwo, głównie rzemieślnicze. W „zamku” rezydował namiestnik sprawujący zarząd nad okręgiem grodowym. Na przestrzeni XI-XIV w. Brańsk często zmieniał przynależność państwową. O pograniczne tereny spór toczyły ze sobą Mazowsze, Ruś i Litwa, a dodatkowo nękane były najazdami Jaćwingów i Krzyżaków.

W końcu XIV w. po zawarciu unii polsko-litewskiej w Krewie zapanował na tych terenach względny spokój, który umożliwił rozwój akcji osiedleńczej na większą skalę. 2 września 1391 r. Władysław Jagiełło nadał księciu mazowieckiemu Januszowi I ziemię drohicką z podległymi zamkami. W nadaniu tym nie wspomina się Brańska, możliwe iż już wcześniej oderwany on był od Litwy i włączony do Mazowsza. Mazowszanie władali ziemią drohicką do ok. 1405 r.<sup>1</sup> W tym czasie Witold, wielki książę litewski, oderwał sporne pogranicze (z Brańskiem) od Mazowsza.

Z okresu tego znamy pierwsze nadania z pobliza Brańska. Przykładowo w 1416 r. Witold nadał braciom Jakubowi i Bartłomiejowi z Gołuchowa dobra Poplawy.<sup>2</sup> W przypadku tym jak widzimy, Witold osadzał na tych terenach Polaków, a nie Litwinów, co było działaniem celowym.

W głównych grodach terenów nazwanych kilkadziesiąt lat później Podlasiem zlokalizowane były umocnione drewniane dwory, nazywane w źródłach „zamkami książęcymi”.<sup>3</sup> Dwory takie ulokowane były we wszy-

<sup>1</sup> J. Wiśniewski, Początki Białegostoku i okolicznego osadnictwa; w: Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku, t. IV, Białystok 1985, s. 10; A. Jabłonowski natomiast uważa, iż nastąpiło to w 1408 r., patrz: *ŻDz* t. XVII, cz. II, Podlasie, Warszawa 1909, s. 10.

<sup>2</sup> Vitoldiana codex privilegiorum Vitoldi magni ducis Lithuaniae 1386-1430, zebrał i wydał Jerzy Ochmański, Warszawa 1986, s. 87.

<sup>3</sup> Piętnastowieczne „dwory książęce” często mylone są z wczesnośredniowiecznymi grodami, które zlokalizowane były w zupełnie innym miejscu i utraciły swe znaczenie obronne już w XIII w. Dwory jako nowe ośrodki władzy zlokalizowane były w pobliżu placów targowych w Drohiczynie, Bielsku, Mielniku, Surażu i Brańsku. Dwory nie spełniały podstawowej obronnej roli swoich poprzedniczek — grodzisk, a pełniły głównie funkcje administracyjne.



Grodzisko wczesnośredniowieczne zw. „Zameczko” w Brańsku  
podczas wiosennego wylewu rzeki Nurzec, kwiecień 1993 r.

stkich centrach administracyjnych Podlasia. W Brańsku dwór ulokowano na południowy wschód od placu targowego. Ciągłe wzrastająca ilość osadników wymagała odpowiedniej obsługi administracyjnej, a zapewniał ją właśnie namiestnik książęcy lub sam książę podczas pobytu w swoim dworze. O ówczesnej randze administracyjnej Brańska świadczą prowadzone tutaj księgi ziemskie już co najmniej od 1422 r.<sup>4</sup> W 1430 r. wspomniany jest wojewoda bielski i brański, który wystawił w Brańsku dokument nadający wieś Drogwino (Żendziany) koło Tykocina pewnemu Stefanowi.<sup>5</sup> Wspomniany tutaj urząd wojewody wprowadzony na Litwie w 1413 r. miał zastąpić namiestników i zarządców poszczególnych ziem, a odpowiadał rangą polskim starostom.<sup>6</sup> Zarządcą Brańska w 1434 r. był Grzegorz Stromilo (Strumiło), łóźniczy wielkiego księcia litewskiego.<sup>7</sup>

Z przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XV w. pochodzą pierwsze na Podlasiu nadania wójtów i praw chełmińskich rozwijającym się z dawnych podgrodzi ośrodkom wczesnomiejskim. Przywileje dążące do rozwoju osiedli otrzymały: Tykocin (1424), Drohiczyn (1429), Bielsk (1430). Przypuszczalnie również Brańsk mógł wówczas otrzymać pierwszy przywilej na wójta, gdyż nadanie takie poprzedzało zwykle prawo chełmińskie, a następnie magdeburskie.<sup>8</sup>

Administracyjnie Brańsk od 1413 r. przynależał do nowo utworzonego województwa trockiego.

W omawianym okresie Brańsk włączył się do handlu pruskiego. Z portu rzecznego — „Binduga” nad Nurcem spławiano do Gdańska wiele surowców i produktów, głównie drewno (wańczos), popiół drzewny, smołę oraz wosk i miód. W księgach ławniczych Gdańska z 1430 r. zachował się zapis (7 wierszy) zawierający informację o dostarczeniu z Brańska towarów, m.in. futer.<sup>9</sup>

Michał Zygmuntowicz, książę litewski przebywając w Brańsku 20 listopada 1437 r. nadał Stanisławowi Ostaszowi i Mikołajowi zwanemu Myń dziedzinę Rogowo, pod warunkiem płacenia czynszu w postaci 4 beczek ryb i 4 „rączek” miodu.<sup>10</sup> W tym samym dniu Michał nadał Piotrowi, wójtowi tykocińskiemu, puszcę zwaną Choroszcz, która należała do łowów

<sup>4</sup> AGDA Kapiciana, p. 18, k. 439. Według rejestru akt ziemskich sporządzonego w 1647 r. w brańskim archiwum znajdowały się wówczas księgi z lat 1422-84, 1487-1490, 1490, 1493 itd. Pierwsza księga obejmowała 62 lata i była z pewnością zszycą różnych luźnych zachowanych akt, zebranych w jedną księgę przed 1647 r.

<sup>5</sup> Inventarium omnium et singulorum privilegiorum, litterarum, diplomatum, scripturarum et monumentorum in Archivio Regni in acre Cracoviensi continentur..., wydał E. Rykaczewski, Berlin-Poznań 1862, s. 359.

<sup>6</sup> Z. Góralski, Urzędy i godności w dawnej Polsce. Warszawa 1983, s. 68-69.

<sup>7</sup> Księga ziemska zakroczańska II, wydał K. Tymieniecki, Warszawa 1920, s. 30. Żoną Strumiły była Helena. W dokumentach wystawianych przez Witolda, Grzegorz występuje często jako świadek przy sporządzaniu dokumentów w kancelarii Witolda (patrz: Witoldiana...)

<sup>8</sup> Według M. Gumowskiego (Rocznik Ziemi Białostockiej, 1962, s. 151) Brańsk otrzymał prawo miejskie w 1430 r. Brak jest potwierdzenia tej informacji w źródłach.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, sygn. 300, 43/1a. Ślady portu (miejsca skąd spławiano towary) zachowały się do dzisiaj po prawej stronie rzeki, w pobliżu brodu na Nurcu, w połowie ulicy Binduga.

<sup>10</sup> Inventarium..., tamże, s. 358-59; AGAD, Kapiciana, pudło 32, k. 20-22 oraz AGAD, dok. perg. nr 750.

książęcych podległych zamkowi w Brańsku.<sup>11</sup> Dokument ten znany tylko z wpisu z 1456 r. w metryce książąt mazowieckich, określa w przybliżeniu północną granicę ziem nadzorowanych przez brańskiego namiestnika książęcego. Michał Zygmuntowicz obu wspomnianych nadań dokonał w swoim dworze w Brańsku.

Po zabójstwie księcia Zygmunta Kiejstutowicza rozpoczął się kolejny spór litewski z Mazowszem o Podlasie. Wybrany wówczas na wielkiego księcia litewskiego Kazimierz Jagiellończyk nadał jako ojcowiznę Michałowi Zygmuntowiczowi, m.in. Bielsk, Brańsk i Suraż, jednak do objęcia ich nie doszło.<sup>12</sup> W marcu 1440 r. na podstawie wcześniejszych umów zamki podlaskie zajął Bolesław IV, książę mazowiecki. Nasuta, starosta drohicki poddał Podlasie Mazowszanom praktycznie bez walki. Z ramienia Bolesława IV ziemią drohicką i brańską zarządzał Boruta z Falet koło Warszawy.<sup>13</sup>

Wraz z objęciem Podlasia przez Bolesława IV łączona jest przez badaczy sprawa nadania miejskiego przywileju chełmińskiego dla Brańska, co nie jest jednak udokumentowane.<sup>14</sup> W tym czasie dobra brańskie mniejsze były od bielskich, ale większe od drohickich.<sup>15</sup> Brańsk i okolice zamieszkiwała znaczna ilość osiadłych tutaj głównie w ostatnim dziesięcioleciu XIV i na początku XV w. osadników mazowieckich, Książęta mazowieccy chcąc jeszcze bardziej wzmocnić swoją pozycję na spornych terenach, nadal czynili wiele nadań nowym polskim osadnikom. W 1441 r. książę Ziemowit dał Piotrowi Pacholowi dobra Mień w powiecie brańskim,<sup>16</sup> a w 1443 r. nieznanemu książę mazowiecki dał Jakubowi Pachowłowi z Mnia Brzeźnicę.<sup>17</sup> Mazowszanie utrzymali w Brańsku sąd ziemski, który w 1443 r. rozstrzygał spór zakończony ugodą o wieś Radały.<sup>18</sup>

Dyplomatyczne próby rozwiązania sporu o Podlasie między Litwą i Mazowszem nie przyniosły pozytywnego efektu. Wiosną 1444 r. Litwini wspomaganymi posiłkami tatarskimi postanowili wyprzeć siłą mniej liczne wojska polskie z Podlasia. Opór Mazowszan na nic się nie zdał, gdyż Bolesław IV bez dostatecznego poparcia z Krakowa nie był w stanie obronić Podlasia. Zatarg zakończył się pokojem, w wyniku którego książę mazowiecki musiał zrzec się za 6 tys. kop groszy pr. swoich roszczeń do zajętych wcześniej ziem. W trakcie walk spalony został Brańsk, gdzie Mazowszanie zaciekle bronili się, ponieśli jednak klęskę.<sup>19</sup> Nie wiadomo jednak, czy w

<sup>11</sup> AGAD, MK, 3, k. 249-249v. Patrz: J. Wiśniewski, Początki Białegostoku..., s. 14.

<sup>12</sup> ŻDz. t. XVII, cz. 2, tamże, s. 6-7.

<sup>13</sup> J. Wiśniewski, Początek i rozwój osadnictwa w ziemi łomżyńskiej; w „Studia Łomżyńskie” t. I, Warszawa 1989, s. 65.

<sup>14</sup> Patrz J. Wiśniewski, Rozwój osadnictwa na pograniczu polsko-rusko-litewskim od końca XIV do połowy XVII w.; w „Acta Baltico-Slavica”, t. I, Białystok 1964, s. 124; S. Alexandrowicz, Powstanie i rozwój miast województwa podlaskiego (XV w. — I poł. XVII w.); tamże oraz W. Jarmolik, Rozwój niemieckiego prawa miejskiego na Podlasiu do Unii Lubelskiej 1569 r., w: „Przegląd Historyczny”, t. LXXIII, 1982, z. 1-2, s. 27. Prawo chełmińskie w 1440 r. otrzymał Bielsk i Mielnik.

<sup>15</sup> J. Wiśniewski, Rozwój osadnictwa..., s. 124.

<sup>16</sup> AGAD, MK 3, 256; I. Kapica-Milewski, Herbarz, Kraków 1870, s. 276; „in ducatu Bransko”.

<sup>17</sup> AGAD, MK 3, 292-292v.

<sup>18</sup> Inventarium..., s. 359.

<sup>19</sup> Vitoldiana..., s. 115-116.



ramach uzgodnień Brańsk nie pozostał nadal czasowo przy Mazowszu, gdyż jeszcze w 1445 r. w dokumencie wystawionym w Nurze Bolesław IV nakazał staroście brańskiemu zwrócić niesłusznie zagarnięte dobra Danilowo w powiecie suraskim Stanisławowi Lachowi i Dorocie żonie jego oraz Piotrowi i Pawłowi z Suraza.<sup>20</sup> W końcu 1445 r. Brańsk był już w granicach Litwy.<sup>21</sup>

W tym też czasie z całą pewnością w Brańsku już był kościół katolicki, gdyż spis parafii archidiaconatu brzeskiego diecezji łuckiej z 1446 r. wymienia je m.in. w Brańsku, Dołubowie, Dziadkowicach, Perlejewie, Rudce, Topczewie i w Wyszkach.<sup>22</sup> Piętnastowieczną metrykę kościoła w Brańsku potwierdza nadanie plebanowi ok. 1500 r. trzech ludzi z daniną 3 wiader miodu.<sup>23</sup>

W odpisach ksiąg ziemskich brańskich sporządzonych przez Kapicę-Milewskiego zachował się akt sprzedaży w 1466 r. dóbr dziedzicznych Mieczsług (Grodzkie), który podpisali: Benione dziedzic Brzeźnicy, Jakub Pachol dziedzic Mnia, Tomasz dziedzic Topczewa i jego synowie Mikołaj i Stanisław.<sup>24</sup>

O ówczesnym ponadlokalnym znaczeniu Brańska świadczy przewijająca się w dokumentach informacja o powiecie brańskim. Akta ziemskie łomżyńskie z 1489 r. wymieniają dobra Sikory w powiecie (dystrykcie) brańskim.<sup>25</sup> Dobra Sikory należące do Mateusza wymienione są koło Brańska już w 1449 r. w księgach ziemskich zambrowskich.<sup>26</sup>

Przed 1493 r. Brańsk z całą pewnością był już miastem. Świadczy o tym choćby skupienie tutaj typowych dla miast instytucji i obiektów. Także przed 1493 r. Brańsk miał przywilej na targi oraz na dwa roczne jarmarki<sup>27</sup>, w mieście był parafialny kościół katolicki, jatki, młyn, karczmy i inne wspomniane w nadaniu księcia Aleksandra. Dodatkowo Brańsk był ośrodkiem powiatu i dóbr książęcych (obejmujących późniejsze starostwo brańskie), leżących między gęsto ulokowanymi dobrami szlacheckimi.

Lokowanie na prawie magdeburskim miasta Brańska przez Aleksandra, będącego jeszcze wielkim księciem litewskim, w dniu świętej Pyski 18 stycznia 1493 r. w Wilnie, kończyło długi proces formowania się pełnego organizmu miejskiego. Wydaje się, iż przywilej Aleksandra mógł być w

<sup>20</sup> Inventarium..., s. 359.

<sup>21</sup> Wg A. Jabłonowskiego Brańsk w końcu 1445 r. wspomniany jest pierwszy raz w litewskim latopisie (ŻDz. XVII-2, s. 61). J. Wiśniewski uważa nawet, iż dopiero w 1446 r. ....W ręce litewskie przeszła większa część Podlasia (...) ze starymi ziemiami mazowieckimi nad Nurcem i lewym brzegiem Narwi" (Acta Baltico-Slavica, t. I, s. 121)

<sup>22</sup> ŻDz. XVII-2, s. 33.

<sup>23</sup> A. Wawrzyńczyk, Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV i XVI w., Wrocław 1951, s. 200.

<sup>24</sup> I. Kapica-Milewski, Herbarz, s. 123 oraz AGAD, Kapiciana p. 38, k. 341-43.

<sup>25</sup> I. Kapica-Milewski, Herbarz, s. 372-73.

<sup>26</sup> A. Wolf, Mazowieckie zapiski herbowe z XV i XVI w., Kraków 1937, s. 17, zapis

65: ....Mathiam Szykorzycza Wlostowicza qui sedet circa Branysko...".

<sup>27</sup> AP w Białymstoku, w aktach Kamery pruskiej zachowała się kopia przywileju na trzeci jarmark dla Brańska nadanego przez Zygmunta I w Wilnie w 1522 r. Z treści dowiadujemy się, iż przywilej Aleksandra poszerzony został o możliwość polowania przez mieszczan na większe zwierzęta. Zygmunt I nadał także przywilej na trzeci jarmark, a w dokumencie Aleksandra nie wspomina się o targach i jarmarkach, gdyż już wówczas musiał je Brańsk posiadać. Niemożliwą jest rzeczą aby fundowano miasto bez nadania przywileju na targi.

części kodyfikacją poprzednich stopniowo nadawanych przywilejów. Przywilej lokacyjny składał się z dwu części, dotyczących zagadnień prawno-ustrojowych i gospodarczych. Prawo miejskie uwolniło mieszczan od podległości możnowładcom litewskim oraz różnym prawom zwyczajowym. Mieszczanie podlegli władzy wielkoksiążęcej. Podkreślić należy, iż Brańsk otrzymał jako pierwsze miasto na Podlasiu pełne prawo magdeburskie.<sup>28</sup> Przywilej opierający się ogólnie na wzorcu innych miast na prawie magdeburskim, unormował wiele kwestii spornych w mieście, głównie kompetencji sądowniczych. Aleksander szczegółowo wyjaśnił kogo obejmowało sądownictwo wójtowskie, przychylił się do próśb mieszczan uwalniając ich od wielu powinności, takich jak uciążliwa straż grodowa (z wyjątkiem zagrożenia najazdu dworu, kiedy wszyscy mieszczanie zobowiązani byli do obrony), podwoły (miasto miało je dawać tylko podróżującemu gospodarowi i to tylko do najbliższej miejscowości), uwolniono mieszczan od prac przy grobli mostowej na Nurcu (z wyjątkiem uszkodzeń spowodowanych powodzią). Mieszczanie mogli polować w okolicy Brańska na drobne zwierzęta i ptaki, z wyjątkiem zajęcy, kuropatw, a także większych zwierząt. Przywilej zezwalał na budowę łaźni i wagi, z których dochód miał być zużyty na rozwój miasta. Ubodzy mieszczanie otrzymali pozwolenie na posiadanie w domu żaren, inni musieli mleć zboże w młynie książęcym. Miastu zezwolono na wybudowanie postrzygalni, z której co roku miano płacić 60 szerokich groszy. Jatki opodatkowane były kamieniem łoju i pół funtem pieprzu. Aleksander, uwalniając miasto od różnych podatków z wyjątkiem nakładanych na cały kraj, zezwolił na opłacenie czynszu w wysokości 20 szerokich groszy praskich rocznie, z terminem na św. Marcina (11 listopada). Opłata czynszu w groszach praskich świadczy o związkach Brańska z Mazowszem i licznym tutaj polskim osadnictwem.<sup>29</sup>

Fakt niezachowania się wcześniejszych przywilejów miasta Brańska, tłumaczyć można celową polityką książąt litewskich, którzy wręcz nakazywali nie uwzględniać przywilejów książąt mazowieckich.<sup>30</sup>

Przywilej magdeburski dał miastu możliwość szybkiego rozwoju. Kilkadziesiąt lat później Brańsk był już faktyczną stolicą ziemi bielskiej, dużego powiatu i prężnego starostwa grodowego.

<sup>28</sup> Przykładowo Bielsk — 1495, Drohiczyn — 1498, Mielnik i Suraz (pierwszy lecz w ograniczonej formie w 1445) — 1501, Wysokie — 1503.

<sup>29</sup> Oryginał przywileju miejskiego zaginął po 1661 r. Treść znana jest jednak z odpisów: AGAD w Warszawie, Księgi Referendarskie Nr 43, s. 87-99; Kapiciana p. 26, k. 761-778, Archiwum Rodziny Kościów-Zbithorowskich t. VIII (Dok. dot. m. Brańska z lat 1493-1810). AP Białystok, Kamera WiD sygn. 2327. Oryginały późniejszych konfirmacji przywilejów miejskich Brańska przechowywane są w Bibliotece Ossolińskich: Zygmunta Starego (Wilno 25 lipca 1522) sygn. 2237. Zygmunta Augusta (Lublin 29 marca 1569) sygn. 2239, Zygmunta III (Warszawa 18 kwietnia 1589) sygn. 2240, Władysława IV (Kraków 4 marca 1633) sygn. 2241, Jana III (Warszawa 15 maja 1677) sygn. 2245, Augusta III (Warszawa 1 grudnia 1746) sygn. 2246, Stanisława Augusta (Warszawa 10 marca 1768) sygn. 2247. Obszerne fragmenty z przywileju Aleksandra przytacza M. Baliński i T. Lipiński w: „Starożytna Polska pod względem historycznym i statystycznym” t. III, Warszawa 1886, s. 446. Tłumaczenie na język rosyjski kopii wszystkich przywilejów miejskich Brańska z ok. 1810 r. — w posiadaniu autora. Jak dotąd najgłębszej analizie niemieckiego prawa miejskiego na Podlasiu dokonał W. Jarmolik, w: „Rozwój niemieckiego prawa...”, tamże ss. 23-46.

<sup>30</sup> *ŻDz* XVII-2, s. 128.

## MIECZ PASAWSKI Z BRAŃSKA

22 listopada 1979 r. do zbiorów Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie trafił przekazany przez Jacka Rzewuskiego miecz (nr inw. 42599\*) wyłowiony z rzeki Nurzec w Brańsku ok. 1970 r., naprzeciwko grodziska zwanego „Zamczyskiem”.

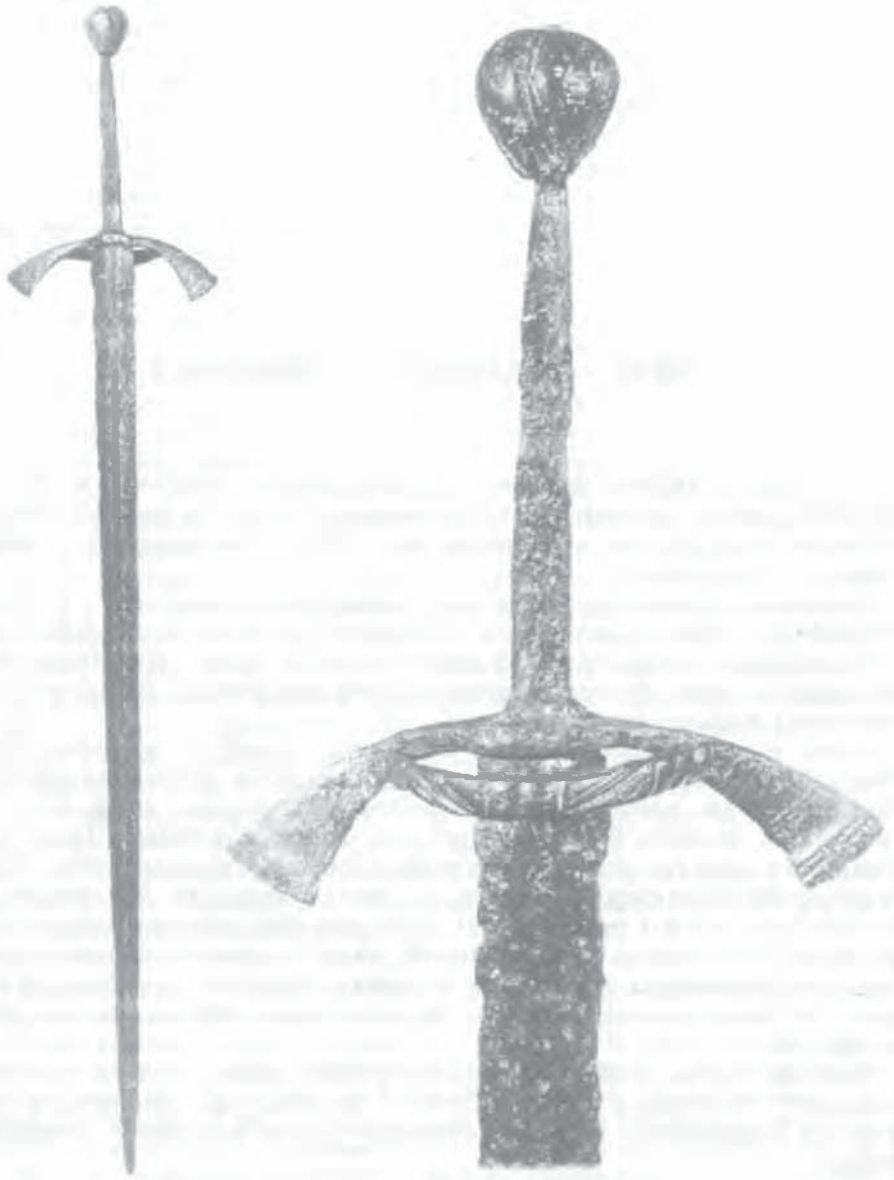
Egzemplarz znaleziony w Brańsku jest unikalnym mieczem z przełomu XV/XVI w., rzadko spotykanym w zbiorach muzealnych. Pierwotnie nie był on typową bronią bojową, a służył raczej do celów reprezentacyjnych jako ozdoba stroju rycerza w czasie podróży lub gościny. Świadczy o tym delikatna i ozdobna konstrukcja.

Miecz silnie skorodowany, na całej powierzchni ma głębokie wżery, końcówka sztychu ukruszona (ok. 1 cm). Posiada wydłużoną rękojeść, określoną jako „półtoraręczna”, zakończoną masywną gałką w formie karbowanej gruszki. Pierwotnie rękojeść zapewne obłożona była drewnem. Duży jelec na obu końcach spłaszczony, ma wykute rowki, w które wklepane były niegdyś srebrne lub złote ornamenty. Po zewnętrznej stronie jelca z boku przykuty jest obłęk również ornamentowany, który ochraniał dłoń rycerza. Obłęk stanowi jakoby zapowiedź renesansowych rapierów. Obosieczna głownia ma strudziinę sięgającą za połowę jej długości. W stanie obecnym długość miecza wynosi 107 cm, w tym głownia 86 cm.

Wartość miecza podnosi wybita na głowni marka. Jest to tzw. „wilk pasawski”, w formie z około 1500 r. O ile znak jest autentyczny (zdarzały się fałszerstwa), to miecz wykonany został w Pasawie (Passau) w Bawarii.

Okoliczności zagubienia miecza pasawskiego w Brańsku nie są znane. Mogło to nastąpić w czasie wojny pruskiej, sporów granicznych lub innych, częstych w tych okolicach w latach 1522-33.

Nie jest to odosobniony przypadek znalezienia w Brańsku tego typu za-  
bytku. Z relacji mieszkańców wynika, iż w okresie międzywojennym w trakcie regulowania rzek Nurzec i Bronka, również na wysokości grodziska, wydobyto miecz. Według opisu długość jego wynosiła ok. 90 cm. Bliższych informacji o tym znalezisku nie udało się ustalić.



Miecz pasawski z Brańska. Z lewej widok ogólny miecza,  
z prawej zbliżenie rękojeści i jelca z obłękiem. Fot. MWP W-wa.

# DAWNA ZIEMIA BIELSKA I JEJ CZĄSTKOWA SZLACHTA

PRZEZ

*Zygmunta Glogera\**

Ciekawe byłyby dzieje Podlasia, gdyby kto umiejętnym piórem obraz ich skreślił. Szum głębokich puszczy przerywany łowieckim okrzykiem na pół dzikiego ludu, słynącego z grabieży i waleczności, zwanego Jadźwingami lub Jaćwieżą: to pierwsza chwila tych dziejów. Książęta polscy i inni dla własnej spokojności i dobra swych poddanych walczą z tymi poganami i wyteplają większą część łupieżców, którzy aż pod Zawichost i dalej kraje polskie pustoszyli. Reszta Jaćwieży przyjmuje chrzest lub kryje się w borach i ucieka do Litwy. Odtąd lud ten na zawsze ustępuje z pola dziejów, nie zostawiwszy wieści skąd przybył, jakiej mowy używał, jak nazywał sam siebie, jaka krew w nim kipiała i jakim bogom cześć dawał? Dziś z czterech naszych badaczy przeszłości, którzy o nim pisali, dwóch uważa Jaćwież za szczep litewski, jeden za Jazygów, a czwarty za Mazurów.

Drugą dobę swych dziejów przebywało Podlasie jako sporne pogranicze książąt Litwy, Mazowsza a nawet Krzyżaków, którzy to ostatni nie różniąc się srogością i łupieżstwem od Jaćwingów, a chytrą ich przewyższając, bezczelnie rościli prawo do tej krainy, pomimo że w r. 1253 papież Inocenty IV przyznał Podlasie na wieczną własność Bolesławowi księciu krakowskiemu zwanemu Wstydlivym lub Pudykiem. W tej dobie ciągnącej się od wieku XIII do XVI, liczna szlachta przybywająca z Mazowsza osiada na Podlasiu.

Po czasach krajowych zamieszek, poczyna się trzecia doba dziejów podlaskich, doba pokoju i pomyślności pod opieką praw narodowych i możnych królów polskich. Zamożność rośnie, szum puszczy przemienia się

---

\* Powyższy tekst stanowi niemal dosłowny przedruk artykułu opublikowanego na łamach „Biblioteki Warszawskiej” w sierpniu 1873 r. (t. III, ss 243-256). Niebawem minie 120 lat od tego czasu, a artykuł nadal zachowuje swoją aktualność w przeważającej większości mimo, iż badania nad osadnictwem w tej części Podlasia posunęły się w znacznym stopniu naprzód. Powodem dla którego zdecydowaliśmy się na wznowienie tego tekstu jest fakt trudnej dostępności oryginału i ciekawa treść, choć nie pozbawiona błędów faktograficznych (na s. 244 pisze, iż pierwszym wojewodą podlaskim był Jan Chodkiewicz, podczas gdy w rzeczywistości był nim Iwan Sapieha), nie dyskredytuje to jednak niewątpliwie interesującej całości.

w falę kłosów na łanie, szlachta karczuje bory, dziedziczy ziemię na prawie wieczystym, używa takich swobód i wolności jak panowie, a jej szybkie rozradzanie się jest dowodem dobrobytu. Żartują z niej wprawdzie sąsiedzi, że: *szlachcic podlaski ma piasek, lasek i karaski, że choć nieraz ma fortun sześć, ale nie ma co jeść, że gdy ples usiadzie na jego dziedzictwie to już ogon położyć musi na drugim, że czyja kosa pierwsza, tego łąka szersza i t.d.* Na to odpowiada Podlasiąnin choć w łapciach, ale z kordem przy boku: *że szlachcic na zagrodzie jest równy wojewodzie i choć nie umie pisać ani czytać ale królem może zostać, że fortuna jego nie szeroka, ale głęboka i wysoka.* Ta trzecia doba dziejów zaczyna się właściwie od utworzenia podlaskiego województwa przez króla Zygmunta Staroego, co miało miejsce podług Niesteckiego w r. 1514, wedle zaś Naruszewicza r. 1520. Pierwszym wojewodą został Jan Chodkiewicz, a nowe województwo podzielone na trzy ziemie: Bielską, Drohicą i Mielnicką.

Gdy ziemię Drohicą i Mielnicką ciągnące się po obu brzegach Bugu stanowiły południową, nieco większą połowę województwa, to ziemia Bielska przetrnięta Narwią i Biebrzą obejmowała w sobie północną mniejszą połowę Podlasia. Był to pas ziemi długi do mil 20, a szeroki nad Biebrzą tylko półtorej mili, a nad Narwią i Nurcem do mil sześciu i siedmiu, zajmujący przestrzeni około 102 mil kwadratowych. Pas ten ziemi ciągnął się z północy od Augustowa i Rajgrodu na południe do Brańska, Bociek i Kleszczel, a dla swej rozciągłości podzielony został na trzy powiaty: Brański, Suraski i Tykociński. Ziemia wzięła swoje miano od miasta Bielska, które jednak było bez znaczenia, bo wszelkie sądy i sejmiki odbywały się w Brańsku, Tykocinie lub Goniądzu, a archiwa znajdowały się w tych trzech miastach i w Surażu.

Ziemia Bielska graniczyła na północ i wschód z powiatem Grodzieńskim województwa Trockiego, na południe i wschodzie z wojew. Brzesko-litewskim, na południe z ziemią Mielnicką i Drohicą, na zachód z Łomżyńską i Wizką woj. Mazowieckiego, a w okolicy Rajgrodu dotykała Prus książęcych, czyli jak po staroświecku tu nazywano granicy krzyżackiej, właściwie zaś okolicy mazowieckiej zwanej ziemią *Gołędzińską* lub *Galindą*, zagarniętą w wieku XIII przez Niemców. Granica ziemi Bielskiej od Mazowsza była w znacznej części wodna, idąca z rzeką Łęg płynącą z Prus do Biebrzy; dalej szła od ujścia Łęgu Biebrzą, aż do ujścia tejże w Narew, potem w górę Narwi do ujścia Śliny i Śliną na niewielkiej przestrzeni. Dalej granica Podlasia z Mazowszem była suchą i tylko koło miasta Wysokie stanowiła ją rzeczka Brok, środkiem Wysokiego płynąca, od czego też dostało nazwę mazowieckiego, gdy inne Wysokie z wojew. Brzeskim, litewskiego. Nurzec od Brańska do Wyszonk stanowił w części granicę ziemi Bielskiej z Drohicą, a rzeczka Brzozówka do Biebrzy wchodząca, ustanowiona jeszcze w r. 1350 za granicę posiadłości mazowieckich z Litwą, odgraniczała później na przestrzeni mil kilku ziemię Bielską od wojew. Trockiego.

Wedle spisu wsi i miast z 1676, jaki mam pod ręką, ziemia Bielska posiadała wtedy pierwszych 885 i drugich 12, to jest: Bielsk, Brańsk, Boćki, Suraż, Orla, Kleszczele, Narew, Tykocin, Knyszyn, Goniądz, Rajgród i Augustów. Parafii rzymskokatolickich znajdowało się trzydzieści kilka i kilka unickich. W ciągu ostatnich dwóch wieków przybyło na przestrzeni ziemi Bielskiej zaledwie kilka wsi i kilkanaście nowych rolnych folwarków,

a cztery wsie zamieniono w miasta: Białystok, Choroszcz, Trzcianne i Sokoły. Parafii lub filii przybyło osiem: Uchowo, Gielczyn, Krypno, Choroszcz, Bargłowo, Augustowo, Poświętne i Piekuty. Ze spisu wszystkich dymów ziemi Bielskiej dokonanego w r. 1775, który także posiadacz, przekonac się można, iż w ciągu lat stu poprzedzających go, żadna prawie zmiana w nazwiskach i liczbie wiosek nie nastąpiła. Znaczną przestrzeń ziemi zajmują królewsczyzny składające się z ośmiu starostw: Augustowskiego, Rajgrodzkiego, Knyszyńskiego, Surazkiego, Brańskiego, Bielskiego, Narewskiego i Kleszczelskiego. Dobra duchowieństwa w całej ziemi posiadają tylko 352 dymów, prywatne zaś czyli dziedziczne składają się z 73 dóbr większych t.j. jedno lub kilka folwarkowych i 6,300 fortun cząstkowej szlachty stanowiących razem 436 wiosek, których grunta obejmują rozległości około 40 mil kwadratowych. Na jedną zatem wieś wypada przecięciowo 14-15, a na jedną milę kw. 157-8 właścicieli ziemskich. Z ogólnej liczby 11,026 dymów dziedzicznych w ziemi Bielskiej wypada 2841 na owe 73 większych majątności, a 8185 na 6,300 części szlacheckich, z których 5811 miało po jednym tylko dymie, a pozostałych 489 właścicieli, posiadało razem 2374 dymów. Niektórzy z tej bogatej cząstkowej szlachty mieli swoich włościan i po kilkanaście włók ziemi, zwani panami lub *półpankami* od uboższej *braci*, która często na kilku morgach porzestawała. Posiadających włościan było atoli bardzo mało, bo dziś np. w parafii Kobylin (w Tykocińskim) na 600 domów cząstkowej szlachty, nie ma podobno ani jednego kmiecego. Szlachta jako lud rolniczy nie wstydzi się żadnej przykładowej pracy ani służby, uprawiając skibę syn po ojcu, sama własnoręcznie lub pospołu z czeladzią swoją.

Spisów ludności szlacheckiej nie możemy mieć z dawnych czasów, bo wiadomo iż jeszcze na sejmie czteroletnim znalazły się głosy przeciw ułożeniu ksiąg ludności szlacheckiej. Można jednak co do częściowej szlachty postawić cyfry przybliżone na zasadzie pewnych danych. I tak, ponieważ wedle różnych obliczeń przypada u nas na każde małe gospodarstwo przecięciowo około głów siedem, więc u nas na 6,300 gospodarstw (w r. 1775) ziemia Bielska mogła liczyć około 44,100 głów ludności szlacheckiej, czyli w przecięciu 100 na każdą wioskę, nie licząc szlachty zamieszkałej lub zostającej w służbie w miastach, starostwach, kluczach prywatnych i folwarkach, z którą ogólna liczba w ziemi Bielskiej do 60,000 wynosić mogła. Ponieważ ziemia Drohiccka razem z Mielnicką posiadały drugie tyle wsi szlacheckich co Bielska, a przestrzeń większą, zatem całe Podlasie niewątpliwie liczyło w wieku zeszłym szlachty około sto kilkanaście tysięcy. Gdy zważymy, że dwa razy większe od Podlasia wojew. Mazowieckie, a szczególnie ziemi: Wizka, Łomżyńska, Nurska i Ciechanowska wraz z Łukowską woj. Lubelskiego, posiadały dwa razy tyle wsi cząstkowej szlachty co Podlasie, to liczba jej w tych ośmiu ziemiach z trzech województw wynosić mogła około trzykroć kilkadziesiąt tysięcy. Dziś gdy ogólna ludność krajowa od lat stu podwoiła się w wielu prowincjach, to liczba tej szlachty na przestrzeni owych dawnych ośmiu ziem, przeszło pół miliona wynosi niezawodnie.

Ze starych nadań i archiwów widzimy, że najwięcej szlachty przybyło do ziemi Bielskiej w wieku XV z Mazowsza, a mianowicie z ziemi Łomżyńskiej, Wizkiej i Ciechanowskiej i osiadło tu na przywilejach książąt mazowieckich, litewskich i królów, którzy chętnie rozdawali leśne obszary na

wieczne dziedzictwo za obowiązek służby rycerskiej w obronie kraju. Z tej to przyczyny mnóstwo nazw mazowieckich powtarza się na Podlasiu, a w samej ziemi Ciechanowskiej naliczyłem 60 starożytnych wsi, których nazwiska istnieją także w ziemi Bielskiej. Do tych należą: Włosty, Wypychy, Cibory, Bolesty, Konarzewo, Święchy, Kałęczyno, Bieńki, Kraszewo, Jabłonowo, Żochy, Szestaki, Trojany, Rzące, Chrzczony, Bogusze, Falki, Jarnuły, Pierzchały, Idźki, Krzyżewo, Kiernozy, Pomiany, Rogowo, Kierzki, Czechy, Pajewo, Kały i t.p. Truski są tak w ziemi Ciechanowskiej jak Łomżyńskiej, Wizkiej i Bielskiej, wszędzie przez ród Truszków założone, którzy później nazwali się od gniazd swoich Truszkowskimi. Prawda, że wiele nazw powyższych pochodzi od herbów lub dawnych imion, które wszędzie powtarzać się mogły, wiedzieć jednak trzeba, że imiona te i herby w owych czasach zastępowały nazwiska, a o przeniesieniu się ich na Podlasie mamy wiadomości z archiwów zacerpnięte.

Ponieważ do wyjaśnienia początku dzisiejszych nazwisk wielu wsi i rodów służą (obok herbów) starożytne imiona (które w w. XV i XVI niesłusznie zarzucone zostały, a dziś jako słowiańskie i przez naddziadów naszych ulubione, przynajmniej niektóre wznowione być powinny), przytaczam więc tu kilkadziesiąt najczęściej przez szlachtę podlaską i mazowiecką dawniej używanych: Wszebor, Jaręt, Mrocześław (Mroczek), Jarosław, Mścisław, Dobieśław (Dobek), Ninogniew, Trojan, Sasin, Grzymisław, Falisław, Świętosław, Przećław, Dobrosław, Dersław, Zdzisław, Wojsław, Bogusław, Sławosław (Sławek), Pełka (Fulko), Przybysław, Wielisław, Sławuta, Sobieśław (Sobiech, Sobek), Junosza, Boksa, Węceśław lub Węćław, Wirchosław, Niemir (Niemiera), Nadbor, Sambor, Wielebor, Mieleśz, Truchon, Gosław, Sak, Iwok, Ich, Bogdan, Sobieszand, Ścibor albo Cibor, Herwist lub Arwist, Borzym, Jaszczeld, Racibor, Czeczotkon, Wojdo, Czach, Sądek, Ziemosław (Ziemak), Dobrogost, Daćbóg, Przezdrom, Pomścibórz, Bień (Benedykt), Basz (Bartłomiej), Wojtasz (Wojciech), Jakusz (Jakub), Bronis (Bronisław), Rąbko (?), Chudor, Mierzon, Męcimir, Sędzimir, Sędziwój, Świaskon, Włost, Tymosz (Tymoteusz), Chrzon lub Chrzczon, Chrystyn (Krystyn) i t.d.

Ze szlachtą mazowiecką zlewała się w z. Bielskiej inna mniej liczna przybyła od strony Wołynia i Litwy albo wynurzona z ludu miejscowego. „*Bo gdy wojsko narodowe składało się z rodów (powiada W. A. Maciejowski, Polska i Ruś, II, 321), a każdy ród pod własną chorągwią rodowym oznaczoną herbem walczył w szyku wojennym, przeto szlachta (panowie) chętnie do spółnictwa swego i do herbowego klejnotu przypuszczają ludzi gminnych wolnego stanu, ażeby tym więcej wyprowadzać mogła klejnotników pod rozwiniętą do boju chorągwią. Nieraz człowiek prosty do herbu przyjął, nawet nazwiska klejnotu swojego nazwać nie umiał; ale mimo to pysznił się*” i t.d. Szlachta owa z Rusi częściej od imion powyższych używała takich jak: Hryć, Hryń, Hwedor, Waško i t.p. W akcie spisany w roku 1537 czytamy: „*Chwietko filius Michaelis, Pasko filius Stanisłai, Iwan filius Daszko*”. Zanim uformowały się nazwiska dziedziczne, co dosyć późno nastąpiło, synów nazywano po ojcu; tak więc syna Hrynia zwał się Hryniewicz, syn Paska Paskiewicz (Paszkiewicz), Waška Waškiewicz (Waszkiewicz). Daszka Daszkiewicz i t.d. Niekiedy z imion tworzyły się nazwiska dziedziczne bez dodania *-ski* lub *-wicz*, i tak mamy domy: Borzynów, Jaszczoldów, Niemirów, Sędzimirów, Bohdanów i t.d. Z imion męskich zwy-



kle tworzone żeńskie, a w starych aktach podlaskich napotykamy: Stachnę, Świętkę, Wichnę, Ludmiłę, Bogumiłę, Czechnę, Hedwigę, Fulkę, Machnę, Mścichnę, Oluchnę (Aleksandrę), Hinkę, Kordulę, Drusjanę, Bronisławę i t.d.

Jako pierwsze nazwiska uważać można tak zwane *przydomki*, które były już wtedy dziedziczne, gdy nazwisk na *-ski* zakończonych wcale jeszcze nie używano. Przydomek zowią niekiedy *przezwiśkiem*, bo zwykle narzucają go ludzie pewnej osobie, wskutek jakiegoś jej wydarzenia lub śmieszności. Po ojcu nosi go syn i wnuk spadkowo, czyli cała linia, ród, *dom* szlachecki, a stąd pochodzi nazwa *przydomku*, który się kładzie przy nazwisku nazywanym także niekiedy przydomkiem i służy nieraz dla kilku i kilkunastu rodzin. W miarę rozradzania się licznych rodów wspólnego herbu i nazwiska od wspólnej dzielnicy, przydomki pomnożyły się i stały bardzo wygodne dla odróżnienia domów jednej nazwy. W pewnych aktach urzędowych kładzione zwykle między imieniem i nazwiskiem w miejsce herbu najczęściej opuszczanego, dziś w mowie potocznej zastępują nieraz nazwisko, gdy mowa o trzeciej osobie. Na przestrzeni dawnej z. Bielskiej znajduje się niewątpliwie obecnie kilka tysięcy przydomków, z których kilkadziesiąt tu przytaczam bo wiele z nich sięga XV i XVI stulecia: Racibor, Gąsiorek, Górka, Skibka, Łapa, Szerbik, Jurczyk, Broda, Pęza, Gajko, Kudzin, Kiernożek, Wołyniec, Motek, Fralich, Ostapek, Brejczak, Szmurło i Szwed (przydomki Kropiwnickich niegdyś Kropidlińskich). Kokoszka, Pięta lub Piętka i Ława (Wnorowskich). Krysik, Poszewka, Bućko, Marcyk i Polak (Pogorzelskich). Rej, Śmietana, Śledź i Tatko (Sikorskich). Szczygieł i Jednoruki (Poroskich). Łoś, Gontor, Królik, Cipla, Arnold, Wołowiec i Matej (Roszkowskich). Wał, Piskorz i Kawalek (Grodzkich). Suchopiątek (Perkowskich). Sobieszczyk i Łopata (Zaleskich). Kursztak (Kuleszów). Bosak i Małyska (Wyszyńskich). Hetman i Zając (Gąsowskich). Zejusz i Pęza (Kamińskich). Chramza (Dworakowskich). Kluch (Jamiołkowskich). Objędo (Żebrowskich). Kępisty (Średnickich), Głuszyk (Płońskich). Bronis, Poliz i Guz (Krzewskich). Baran (Babińskich). Pietrzyk i Pierdun (Kobylińskich). Rączka (Brzozowskich). Bodaj i Piechota (Łapińskich). Kubel (Leśniewskich). Janiak i Chełchun (Makowskich). Rolik, Kreska, Pszenica, Żabka, Kopeć, Wojsławik, Wzorek, Joc, Dzierka, Ładuga, Biskup, Księżyk, Walach, Razmiak, Kuczka, Pudelko, Tworek i t.d. Gdy i na Mazowszu sposób używania przydomków jest ten sam co na Podlasiu, przytaczam tu niektóre z ziemi Łomżyńskiej: Wasieczko, Suka, Jądraszek, Marcjańczyk, Gorczyca, Robak i Pochwaleniec (przydomki Maleszewskich). Grochowski, Figiel, Dusza, Jopik, Marcyk, Kasztelan i Wojsławik (Ciborowskich). Kołtek (Ożarówskich). Dumka lub Zdun, Warda, Klikun, Jorczak, Sierka, Pszczelany, Madrzak, Bies, Czubiak i Lotka (Wądołowskich). Trel i Skwara (Zambrzyckich), Malik, Szcześniak, Krolak, Nadolniak i Gryziak (Grabowskich). Tera i Portki (Targońskich).

Pierwotne obszary ziemi i lasów dzieliły się tu na dzielnice czyli nadania lub kupna, obejmujące przecięciowo po kilkadziesiąt włók ziemi w jednym *okręgu* (w innych stronach kraju zwane *opolami*). Każda taka dzielnica miała swoją nazwę bądź od strumyka, który ją przeżył np. Liża, Rokitnica, Kołomyja, Sulkow-stok, Jałbrzykow-stok, Niewodnica i t.d., bądź od jakiegoś jej osadnika lub rodu dziedzicznego. W obyczaju leżało, że każda wieś założona w obrębie dzielnicy od niej brała swoje nazwisko.

Gdy wskutek częściowej odsprzedaży lub podziału dzielnicy między roduństwo, powstawały nowe osady i wioski, to wszystkie miały jedno nazwisko wspólne, a drugie oddzielne zwykle od nazwy założyciela lub nowego posiadacza wzięte. Stąd powstawały podwójne i potrójne, a niekiedy początkowo nazwy jakie dziś każda prawie wieś cząstkowej szlachty na Mazowszu i Podlasiu posiada. Na większych dzielnicach powstawało zwykle kilka, a niekiedy kilkanaście wsi oddzielnych. I tak na dzielnicy Łapach istnieje dziś 12 siół tego nazwiska, które niżej wyliczamy. Za przykład jednak weźmiemy tu dzielnice Sikory nazwaną tak od dziedziczącego na niej domu Sikorów, który pierwotnie przybył zapewne z Mazowsza, gdzie w Mławskim i Lipnowskim są starożytne wsie Sikory. Około połowy XV wieku niejaki Maciej Sikora, dziedziczył całą tę dzielnice na Podlasiu i podzielił między sześciu swoich synów: Pawła, Bartłomieja, Tomasza, Piotra, Wojciecha i Jana. Założyli oni sześć oddzielnych sadyb, które stały się wioskami zaludnionymi w większej części ich potomstwem. Dziś na dzielnicy tej istnieją siola: Sikory Pawłowięta, S. Bartłowięta, S. Tomkowięta i t.d. Gdy w XV i XVI stuleciu zaczęły wchodzić w zwyczaj nazwiska zakończone *-ski*, Sikorowie z Sikor, zaczęli zwać się Sikorskimi, Łapowiczami z Łap, Łapińskimi i t.d. Niektóre tylko z nazwisk, imion lub herbów pozostały jako nazwiska rodów bez zmiany, a szczególnie mające zakończenia żeńskie, i stąd mamy dziś tu nazwiska: Kapica, Bolesta, Łada, Łuba, Kurzyna, Rzońca, Brzózka i t.d.

Po różnych przemianach granic krajowych ostatecznie 33 mil kw. z ziemi Bielskiej weszło w skład Królestwa kongresowego, a 69 w skład guberni Grodzieńskiej. Na pierwszych 33 milach leży wiosek częściowej szlachty 285, a na 69 pozostałych znajduje się 151 (w pow. Białostockim i północnej części Bielskiego, południowo-zachodnia bowiem gdzie także mnóstwo drobnej szlachty, należała do ziemi Drohickej). Na zasadzie dokładnej taryfy dymów w r. 1775 i innych źródeł, wymieniam tu wszystkie wsie cząstkowej szlachty w z Bielskiej zaczynając od położonych dziś w Królestwie i kładąc przy wielu w nawiasie rok lub wiek nie oznaczający założenia, ale w którym znalazłem już je wspomniane w dawnych aktach lub herbarzu Kapicy. Te, przy których roku nie znajdują się wszystkie w spisie z r. 1676, i o jakich na początku była mowa: Babino (w. XVI); Bagienki (XVI); Brzozki-Stare, B. Gawrony, B. Tatary. B. Brzezińskie, B. Gromki, B. Falki, B. Jakóbowięta, B. Markowięta, B. Stanisławowięta; Brzozowo-Stare (r. 1525), B. Korabie, B. Antonie, B. Chrzczony, B. Chrzczonki, B. Chabdy, B. Panki, B. Murzyły, Bruszewo (1444); Buczyno (1569); Bukowo-Czarnylas; Bujny (1544); B. Budziszewo; Czarnowo-Biki (1418); Czajki-Stare (1424), C. Andrale (1639); Chojane-Stare (1551), Ch. Bąki, Ch. Boruty, Ch. Gorczany, Ch. Gorki, Ch. Pawłowięta, Ch. Piecki lub Piecuchy, Ch. Sierocięta, Ch. Stanisławowięta; Ciszewo (1547); Dąbrówka kościelna lub Wojny-Dąbrówka (XVI); Dołęgi (XVI), Dworaki (1435); D. Pikaty (1568), D. Staśkowięta (1562), D. Orawka; Draży-Kosuty-Starowieś (XVI); Danowo (XVI); Dzierżki (1545), D. Janowięta, D. Wojciechowięta, D. Maćkowięta; Faszczce (1503); F. Chrościele (1545), F. Piaski (1645); Grabowo-Stare (1444), G. Nowe; Gąsówka-Skwarki (XVI), G. Osse (XVI), G. Starowieś, G. Oleksino; Gieralty Stare, G. Nowe; Gołasze (1471), G. Puszcza (1493), G. Dąb (1493), G. Górki, G. Mościckie; Grodzkie-Stare (1493), G. Nowe, G. Szczepanowięta, (w r. 1569 w grodzie brańskim stawiło się z tych trzech

wsi 28 dziedzicznej szlachty, w roku zaś 1775 było dziedziców 52); Gołębie (1545); Grochy-Niemierzęta-Starawieś (1544); Gorskie; Hermany (1569, pierwotnie Komorowo); Jabłonowo (1441); J. Kały, J. Wypychy, Jabłoń (1479); J. Dobki (1548). J. Markowięta (1581), J. Rykacze (1569), J. Samsony (1569), J. Dąbrowa-Zgniła, J. Kościelna, J. Spały, J. Uszyńskie, J. Zarzeckie, J. Zembrowizna, J. Kikolskie; Jamiołki Piotrowięta (1545) J. Godzięby, J. Świetliki, J. Klosy, J. Rawki, J. Kowale; Jankowce, Idźki; Wykno, I. Młynowskie, I. Średnie, Kalinowo-Stare (1493), K. Sulki (1545), K. Trojany (1557), K. Czosnowo-Kurowo (1545), K. Nowe; Kamińskie-Pliszki, K. Ocioski, K. Wiktory, Kapice-Stara wieś (XVI), K. Lipniki, K. Jasiewizna; Kossówka, Kołaki-Czarnylas, Karwowo-Czarnylas, Kleszcze-Lazarze, Krosiewo-Rudniki, Kamianka (w parafii Bargłowskiej); Kuligi, Kukowo-Małe-Krzewo, Kierzki (1545), Kłoski (1440), K. Śwignonie (XV), K. Młynowięta, Kobylino (1421); K. Borzyny (XV), Podsędkowięta (XV), K. Pieniążki (XVI), K. Latki (XVI), K. Makowo, K. Cieszymy, Biki, Żuki, K. Kuleszki (XVI), K. Kościelne (XV); Kostry-Litwa, K. Podsędkowięta-Starawieś, K. Noski, K. Pułazie, K. Śnietne; Koćmiery, Kropiwnica pierwotnie Kropidlnica (1436), K. Gajki, K. Racibory, K. Kiernozki; Kruszewo-Brodowo (XV), Kulesze Rokitnica (1431), K. Litwa-Stara, K. Litwa-Nowa, Bogdanowięta dawniej Czarnowo (1441), K. Podlipne, K. Podawce, K. Niziołki-Dobki, K. Niziołki-Stare, K. Wykno-Stare, K. Wykno-Nowe, Kurzyny (1473); Krasowo-Urbany (1449), K. Wielkie, K. Czastki, K. Siodmaki, K. Wólka, Koboski, Leśniewo (1526), L. Borki; Łapy (XV), Ł. Korczaki (1544), Ł. Pluśniaki (1548), Ł. Leśniki, Ł. Gozdziki, Ł. Wity (1545), Ł. Barwiki (1598, obecnie stacja kolei Peter. Warszawskiej), Ł. Szolajdy (1565), Ł. Zięciuki (1557), Ł. Kołpaki, Ł. Łynki (1577), Ł. Bociany, Ł. Dębowina (1544). (W powyższych 12 wsiach było w r. 1775 stu ośmdziesiąciu cząstkowych właścicieli, a tych 156 nazwiskiem Łapińskich). Łabędnik, Łopienie Szelaği (XVI), Ł. Jeże, Ł. Ruś, Ł. Żyszki, Ł. Pamięciaki (XVI), Łupianka Starawieś (1544), Ł. Nowawieś (1545); Milewo (1442), M. Zabelne (1516), M. Leśne, M. Żółtki; Markowo Wólka, Moczydły Stanisławowięta, Mystki Rzym, Mojki (XV), Nieciece (XV), Noski Śnietna (1525), Olszanka Włosty, Pajewo (1444), Pęze (XV), Perki (1527), P. Wypychy, P. Bujenki, P. Franki, P. Mazowsze, P. Karpie, P. Lachy, Piekuty Stare (1533), P. Nowe, Piszczaty (1444), P. Kończany, P. Piotrowięta, P. Joziki, Piotrowce, Plewki, Płonka (XV), P. Wielka-Kościelna, P. Kozły (1551), P. Strumianka, P. Matyski, Porośl (1539), P. Wojsławy (1662), P. Grzywy, P. Głuchy, P. Kije, Pułazie-Gołębie-Świesze, Pieńczykowo (1547), Pomiany, Racibory Stare, R. Nowe, Roszki (XV), R. Bieńki (1545), R. Saczki, R. Włodki (1544), R. Wodzki (1544), R. Ziemaki (1548), R. Chrzczony, Rzońce (1545), Rzepki, Rydzewo, Reszki (XVI), Rumiejki, Sikory (1421), S. Piotrowięta, S. Tomkowięta, S. Bartkowięta lub Bartczyki, S. Janowięta, S. Pawłowięta, S. Wojciechowięta, Skłody-Przyrusy, S. Boro-we, Śliwowo, Sokoly (1471), S. Ruś-Stara (1537), S. Ruś-Nowa, S. Jazwiny, Średnica (1382, „Średnie włoki”); S. Maćkowięta, S. Pawłowięta, S. Jakubowięta, Stawiereje Jakubowięta, S. Michałowięta, Stypułki (1524), S. Glemzino, S. Szymany, S. Koziołki (1557), S. Święchy lub Święchowięta, Szepietowo (XVI), S. Żaki, S. Wawrzynce, S. Janówka, Szymbory (1527), S. Jakubowięta, S. Włodki, Skrodkie, Szymany-Góra-Łęg (1544), Tłoczewo, Truskolasy (1456), T. Starawieś, T. Wola, T. Olszyna (1545), T. Niwisko (1544), T. Lachy (1545), Todczyłowo (1544), Turczyno-

Rydzewo (1676, „Turczynowo”), Warele-Starawieś, W. Nowawieś, W. Podpłomyce, Wierzbowizna, Wnory (1456), W. Stare, W. Pażochy (1580), W. Kwiele (1608), W. Wypychy, W. Więchy (1580), W. Wandy (1596), Wojny (1435), W. Króle, W. Bakałarze, W. Krupy, W. Piotrowce, W. Izdebnik, Dąbrowka, W. Piecki, W. Pogorzel, W. Wawrzyńce, Wróble (1500), Wyszonki (1444), W. Nagórki, W. Błonie, W. Filipy, W. Włosty, W. Pesele, W. Wypychy, W. Kościelne, W. Podleśne lub Chorażewizna, Wólka Piotrowska, Zalesie Nowe, Z. Stare, Zalesie Łabędzkie, Zdrody (XV), Z. Stare, Z. Nowe, Żędziany (w w. XV zwane Zdrody i Drogwino), Żochy Stare, Ż. Nowe, Żrobki. Z powyższych wsi położonych dziś w gub. Łomżyńskiej, najliczniejszych częściowych właścicieli ma Łupianka Stara, bo już w r. 1775 liczyła ich 67 (prawie wszystkich Łupińskich), a dymów czyli chat 70. Obecnie ma szlachty i dymów nieco więcej.

W guberni Grodzieńskiej leżą następujące wsie częściowej szlachty dawnej z. Bielskiej.

Ancuty, Bańki stare, Bagieńskie (XVI): B. stare; B. nowe; Białosuknie (XVI); Białobrzeskie, Bodaki-Łubinowo-Wielkie, B. Ł. mniejsze, Bogusze, Boguszki, Bolesty, Barszczewo, Borowskie, (XVI); B. Michały, B. Skorki, B. Żaki, B. Cibory, B. Gziki, B. Szepiotki, B. Olki, B. Wypychy, Borowo Szczepany, Brzeziny Chrzczony, B. Janowięta, B. Wytrykusy, Brzeźnica, Budlewo, Czaczki (1545); C. Wielkie, C. Małe, Chraboły, Chodory (1545), Chojnowo (1546), Czaplino, Czechy, Czokoldy-Boguszewo-Zalesie, Domano-wo (XVI), Dziekonie (1544), Drozdy (1569), Falki Godzięby (1424), F. Filipy (1569), F. Kowale, F. Starawieś, Gorskie, Hawryłki, Hryniewiczze Wielkie, H. Małe, Horodniany, Jaworówka (1569), Ignatki, Kadlubówka, Kalinówka Sasiny, Karpowicze, Kiersnowo (1537), Koćmiery-Starawieś, K. Wypychy, Kożuszki, Kołodzieje, Tworki i Romejki, Kramkówka Tatary, K. Zielepuchy (XVI), Kruchłe, Kuczyno Bohdance, Kulesze Chobotki, Kulesze Kossowka, Leśna (1545), Lence Samotyje (1512), Łazy, Łubicze, Łubino Kościelne, Łuczaje, Łukawica (XVI), Malinowo Żółtki, M. Kalnica, Magnusze (1545), M. Wielkie, Mierzwino Bartoszowięta, M. Stare (1553), Milewo, Moskiewce, Mońki (1546), Moniuszki (1446), Mińce, Markowo Wielkie, Niwino (1545), N. Starawieś, N. Leśne (1613), N. Popławskie, N. Borowe, N. Kamińskie, Nowosady, Olszanica Rybały, Olszewo (1569). O. Stare, Ołędzkie, Ostasze, Pierzchały (XV), Pisanki (1536), Pietrzykowo Gołabki, P. Wyszki, Pietraszki, Poletyły, Popławy (1416), Prokuratowszczyzna, Proszanka (XV), P. Starawieś, P. Baranki, P. Mała, Puchły (1604), Rachozy, Rogówko, Rutkowskie (1546), Rzepniewo, R. Małe, Szaciły, Kalinówka (1568), Sasiny Saki, Siedlice, Skrzypki (1591), S. Stare, S. Wypychy, Smogorówka, Sobieszczki (1567), Sredzińskie (1544), Świerzbienie (1545), Szeronosy (1610), Szorce Cibarzewo (XV), Sikory, Szyposze, Szumki, Topczewo (1466), T. Gawiny, T. Moskwin, Trzeszczkowo (1556), Tworki Nowe, Truski Chrzaszce, Trypućcie, Warpechy Stare, W. Nowe, Waśkiewiczze, Wiercienie, Wilamówka (1574), Wiszowate (1544), Wojencze, Woronie, Wrocenie (1537), Wyszki Kościelne (1557), Zalesiany, Zalesie-Starawieś, Z. St. Bajki, Zakrzewo, Zajki (1482), Zawady, Z. Porajki, Zdrójki, Zimnochy (1544), Z. Reki, Z. Święchy, Z. Susły. Z siól powyżej wymienionych najmniejsze było Rzepniewo-Małe, które zaliczone już do rzędu wsi w roku 1676 liczyło w sto lat później tylko dym jeden. Największe zaś były Popławy liczące w roku 1775 chat 74, a właścicieli 72, po większej części Popławskich.

Jeżeli każdą wieś lub dzielnicę z której miana powstało nazwisko zamieszkującej ją szlachty, lub która wzięła nazwę od osiadłego w niej i żyjącego przez wieki rodu, będziemy słusznie uważać za gniazdo oddzielnego domu szlacheckiego, to gniazd takich znajduje się w z. bielskiej dwieście kilkadziesiąt. Na przykład za gniazdo Zdrodowskich uważamy wieś Zdrody, za gniazdo Truszkowskich wieś Truszkli, choć obiedwie założone zostały przez Zdrodów i Truszków niegdyś przybyłych z Mazowsza, gdzie inne leżały Zdrody i Truszkli. Ponieważ jednak rody te rozmnożyły się na Podlasiu i od podlaskich siedzib nazwały się Zdrodowskimi i Truszkowskimi, a nie od mazowieckich, więc za gniazda rodzin podlaskich, wsie podlaskie uważamy. Z tych dwustu kilkadziesiątu rodów powstałych w ziemi Bielskiej w ciągu III stuleci (XIV-XVI) wszystkie z małym wyjątkiem istnieją dotąd w swoich gniazdach lub rodzinnych okolicach i ze szlachtą mazowiecką należą do najstarszej w kraju, mogącej drzewa pokoleń układać od IV, a niekiedy V stuleci i to na wzór słynnego Wielądka piszącego za grose pyszaków, ale z akt urzędowych rozproszonych dziś wprawdzie po dalekich miastach i domach prywatnych. Wielu jednak z tej szlachty, nic dziś nie wie o swoich herbach, niektórzy osiadłszy w miastach uważają się za mieszczan, inni przyjąwszy dawniej dobrowolnie grunta dworskie i obowiązki pańszczyzny stali się włościami. Na pochwałę zaś oświeceńszych warstw tej szlachty przyznać należy, iż powodowana zdrowym rozsądkiem nie okrywa się śmiesznością przez chętnie ze starożytności rodu, napotykaną jeszcze u niektórych ludzi chorobliwych wyobrażeń, lub improwizowanych genealogii. Wie ona dobrze, iż całkowita i ostateczna wartość każdego człowieka nie leżała nigdy, a tym bardziej dzisiaj w jego herbie i rodowodzie, ale w jego stronie moralnej, osobistej obywatelskiej zasłudze, opinii, miłości ludzi itd. Spaczenie wyobrażeń odwraca sama religia chrześcijańska, której Bóg-Człowiek narodził się pod strzechą ubogiej stajenki i mawiał, że kto się wywyższa poniżon będzie.

Ze szkodą jednak domowych dziejów kraju nikt dotąd nie zajął się historią cząstkowej szlachty podlaskiej i mazowieckiej, choć materiałów znalazłoby się dosyć i nowe przybywają od czasu do czasu. Do tych ostatnich należy wydany niedawno w Krakowie herbarz Ignacego Kapicy, gdzie zamieszczona jest wiadomość o 641 domach mazowieckich i podlaskich, z których 160 ma swoje gniazdo w ziemi Bielskiej. Ponieważ jest takich jak mówiłem w ziemi powyższej dwieście kilkadziesiąt, zatem wielu brakuje w owym herbarzu, co nie można kłaść bynajmniej na karb niewiadomości autora wzrosłego i zmarłego wśród tej szlachty, ale na karb innych przyczyn. Oto Kapica pisał herbarz dla osoby, której już pierwaj wiele rodowodów przesłał, do innych znowu brak mu było dokumentów i na później odkładał, wreszcie wiele domów jednego herbu, choć różnych nazwisk, uważał za jedne i te same. Opuszczając owe 160 rodów w herbarzu pracowitego archiwisty pomieszczonych, wyliczam innych 69 jakie potrafiłem zebrać, z wyjątkiem kilku lub kilkunastu, które dopełniłyby liczby nazwisk gniazdowej szlachty bielskiej. Wyliczam tu tylko same nazwiska, po których łatwo można dojść im właściwych gniazd w powyżej podanym spisie wiosek: Ancuta, Babiński, Bańkowski, Borzym, Bolesta, Borowski, Brzeziński, Bukowski, Ciszewski, Chrabołowski, Dołęgowski, Gierałtowski, Budlewski, Hornostajski, Spaliński, Zarzecki, Kikolski, Jankowski, Idźkowski, Kadłubowski, Kamiński, Karpowicz, Kleszczewski, Kostro, Koć-

mierowski, Kuczyński, Koboska, Kramkowski, Kuligowski, Kukowski, Łazewski, Łuba i Lubiąski (jeden dom), Łuczaj, Markowski, Moczydłowski i Moczulski (jeden dom), Mystkowski, Olszański, Ostaszewski, Pietrzykowski, Pietraszka, Piotrowski, Plewka, Poletyło, Popławski, Pułaski, Puchłowski, Raciborski, Rogowski, Rzepnicki (z Rzepniewa), Rzepny (z Rzepek), Sakowski, Sasin i Sasinowski, Skłodowski, Siedlecki, Skrodzki, Stawierej, Szumkowski, Truszkowski lub Truskowski, Tworkowski, Warpechowski, Waszkiewicz, Wierciński, Woźński (z Wojenczów), Zdrojkowski, Żochowski, Ososki, Świąszkowski.

Do tych 229 domów bielskich (licząc razem z podaniami w Kapicy) dorachować trzeba 11, które autor herbarza wymienia na Mazowszu, nie powiadając, że tego samego nazwiska rody istnieją i mają swoje gniazda w ziemi Bielskiej, a mianowicie: Białobrzęski (gniazdo Białobrzęskie), Bogusz (Bogusze), Danowski (Danowo), Górski, Karwowski, Kołakowski, Brodowski, Ręza, Zawadzki, Rydzewski i Białosuknia. Nazwa wsi Białosuknie dziś już nawet nie istnieje w ziemi Łomżyńskiej, tylko w Bielskiej pod Goniądzem.

Nie przytoczyłem herbów pierwszych 69 rodów nie mając uzupełnionych wiadomości dla braku dokumentów, a posiłkować się źródłami drukowanymi czyli powtarzać rzeczy znane, nie uważałem za stosowne. Wiele z tych domów używa herbu Lubicz lub Ślepowron najpospolitszych na Mazowszu i Podlasiu. Sam zresztą Kapica nie jest wolny od pomyłek; Jarczyńskim np. (a niegdyś Jakom dziedziczącym od r. 1437 Jaki w ziemi Wizkiej każe używać klejnot Dąbrowę, gdy oni pięczętują się Ślepowronem. Podobnych omyłek znalazłoby się jeszcze kilka lub kilkanaście, pomimo których dzieło Kapicy dla każdego badacza przeszłości ma swoją wartość, bo był to człowiek sumienny i żelaznej pracy, który przesłęczawszy 40 lat wśród archiwów, uważając zawsze podrabianie dokumentów i rodowodów za największą zbrodnię dla szlachcica, zmarł bardzo ubogim archiwistą. Własna łacina Kapicy w jego *Herbarzu* pozostawia wprawdzie nieco do życzenia, samo częste *scribit se i scribunt se* zdradza polskiego palestranta, którego był ostatnim podobno typem na Podlasiu. Między innymi ciekawą podaje on wiadomość o mało znanym domu książąt Rafałowskich, także kilka szczegółów o rodzinie Łukasza Górnickiego (s. 42 i 127), który wiek sędziwy tu spędził i umarł w ziemi Bielskiej r. 1602 w dniu 22, lecz nie wiadomo którego miesiąca, bo nie wyrażono we współczesnym opisie grobów kościoła bernardyńskiego w Tykocinie, z jakiego tę wiadomość przytaczam. W rękopisach po Kapicy, które z życzliwego daru pana Śliwowskiego posiadam, znajduje się obszerny materiał do historii Podlasia, Mazowsza i oddzielnego dyplomatariusza.

Gdy daleki od tych wszystkich źródeł miejscowych kreśliłem przed trzema laty kilka słów wstępnych do *herbarza* drukującego się w Krakowie, trzymając się ściśle nadesłanych mi szczegółów i wzmianek o Kapicy uczynionych przez p. Wiktora Ossolińskiego w jego artykule o Jadźwingach (Bibl. War. 1848, IV, 468 i 9), zamieściłem w tym wstępie kilka szczegółów błędnych, które przy sposobności chciałbym sprostować. Oto co pisze Kapica sam o sobie w rodowodzie swego domu, własną ręką spisany, udzielonym mi łaskawie przez marszałka Biłgorajskiego: „*Syn Dominika Ignacy Wawrzyniec Hyacynt trzech imion narodzony w Żędzianach dnia 15 sierpnia roku 1763, jako metryka kościoła farnego Ty-*

kocińskiego tegoż roku opiewa, który od Najjaśniejszego Stanisława Augusta króla polskiego urzędem podczaszego trembowelskiego obdarzony został w r. 1789, co przedstawiają akta grodzkie, łomżyńskie tegoż roku 1789, a ten po różnych odmianach krajowych zostaje wiceregentem ziemskim i archiwum szlacheckiego brańskiego przysięgłym archiwaryuszem". Widzimy z tego że nie rodził się w Kapicach, jak mi to pierwej doniesiono, ale w pobliskich Kapicom, Żędzianach, gdzie ojciec jego Dominik, choć także za jakąś szczególną protekcją obdarzony przez króla r. 1789 (nie nie znaczącym ale szumnym) tytułem chorążego pomorskiego, był ubogim jednym z 43 właścicieli Żędzian i posiadał jedną chatę w której mieszkał. Ignacy, nauki mógł kończyć w Łomży, ale nie u Jezuitów (jak to także napisałem idąc za błędnym źródłem), urodzony na 10 lat przez zniesieniem ich zakonu. Do konfederacji barskiej także nie należał, jak o tym pisze Ossoliński, którego pamięć widocznie zawiodła, gdyż nie był Ignacy Krzywoustym, który w 9 roku życia wybierał się na wyprawę do Morawii, a właśnie miał lat tyle, gdy konfederacja upadała.

Nie pisząc historii ziemi Bielskiej, nie czuję się w obowiązku wyliczać wszystkich znamienitszych ludzi, jakich ona kiedykolwiek wydała. Ani też samą szlachtę Bóg obdarza zdolnościami, gdy jeden z najgłośniejszych, ale i najszałeńszych pisarzy ariańskich XVI w. w Polsce, Piotr Goniądz, był synem ubogich mieszczan z Goniądza w tej ziemi. Gdy nie ma prawie załątka w całym kraju, któryby nie był kolebką, mieszkaniem lub grobem jakiegoś znakomitszego człowieka, cóż dziwnego że i nasza ziemia Bielska, mogłaby się zdobyć na kilku pisarzy, rycerzy i dostojników kościelnych. Wspomnę tu wszakże o historycznej postaci jednej z najciekawszych u nas w XVIII w., o której szczególnym zbiegiem okoliczności nie wiedziano ani gdzie się urodziła, ani gdzie i kiedy zmarła w tureckim więzieniu. Najbogatszy w podobne szczegóły Julian Bartoszewicz w wybornym życiorysie Józefa Puławskiego (Enc. pow. Orgelb.) pisze tylko, że od Puławia pisał się Pułaskim nie Puławskim, ale nie wie czy urodził się Puławiu i kiedy? Zmarły niedawno Kajetan Sufczyński (Bodzantowicz) autor znakomitej historycznej powieści: *Rodzina konfederatów*, w której Pułascy są głównymi bohaterami, z zadziwieniem przed kilku laty słuchał, gdym mu opowiadał, że jeszcze są na Podlasiu Pułascy po stryju Józefa potomkowie, którzy w nadziei dostania spadłej w Ameryce na Pułaskich sukcesji, w starych papierach swoich różne wiadomości odszukali. Papiery te widziałem w ręku p. Adama Starzeńskiego i ś.p. Juliana Bartoszewicza, który o autentyczności starych akt wątplić nie pozwalał. Wedle tych akt, Józef piszący się później „na Grabowie, Dereźniach, Horbaczy wielkiej i małej, Kurdynowicach, Hołobuczu i Puławiu Pułaski, pisarz nadworny koronny, starosta wacki, strzemiecki, świdnicki i t.d. marszałek związkowy konfederacji barskiej”, ojciec Franciszka, Kazimierza i Antoniego, ujrzał światło dzienne w dniu 18 lutego 1704 r. we wsi *Kostrzy Puławie* (w par. Wyszonki) pod słomianą strzechą Jakuba (nie Józefa jak pisze Bartoszewicz, co zresztą mogło być omyłką zecera przy nadzwyczajnej nieczytelności pisma ś.p. Juliana) i Małgorzaty Zarebianki. Z ubogiego, ale zdolnego pacholka później pan stufolwarczy i urzędnik koronny był jedynym synem ubogich rodziców, którzy posiadali małe części na trzech wsiach: *Kostrzy Puławie*, *Kostrzy Podsędkowięta* i *Lubowicz Byzie*, położonych w okolicy Wysokiego-Mazowieckiego i Ciechanowca.

W dokładnym spisie cząstkowej szlachty ziemi Bielskiej z r. 1775 znajduje się 19 właścicieli na Kostrach Pułaziu, posiadających tylko po jednej chatcie, ale Pułaskich już nie ma wcale. Natomiast na przyległych Kostrach Podświetkach z 13 dziedzicznej szlachty jest dwóch *Pułaskich*: Piotr i Wincenty; pierwszy ma dwie chaty, a drugi jedną i ci właśnie byli zapewne potomkami stryja Józefa. Dziś w całym kraju jest tylko jedno Pułazie na Podlasiu, a w rodzinie Pułaskich dotąd w Tykocińskiem zamieszkałej, błąkają się jeszcze podania o staroście wareckim, który zostawszy wielkim panem, nie zapierał się siermiężnej *braci*, nawiedzał ją kilka razy i zawsze pisał się na Pułaziu, jakby dla przypomnienia sobie choć ubogiej, ale drogiej we wspomnieniach każdego uczciwego człowieka, strzechy rodzinnej.



## CERKIEW UNICKA W BRAŃSKU

Cerkiew unicka na Podlasiu, zapomniana nieco, nie doczekała się dotąd odrębnego opracowania. Artykuł ten jest ledwie przyczynkiem mającym na celu odnotowanie obecnego stanu wiedzy o unitach w Brańsku, który być może sprowokuje badaczy przeszłości naszego regionu do bliższego zajęcia się tym tematem.

Cerkiew unicka w Brańsku powstała z przekształcenia cerkwi prawosławnej w pierwszych dziesięcioleciach XVII w. Czas erygowania parafii prawosławnej w Brańsku nie jest znany. Próby udowodnienia przez niektórych badaczy istnienia cerkwi w Brańsku przed XVI w. leżą tylko i wyłącznie w sferze domysłów i nie znajdują potwierdzenia w zachowywanych dokumentach. Najbardziej interesująca według nas teoria odnośnie czasu powstania cerkwi w Brańsku wiąże ten fakt z objęciem tych terenów w 1507 r. w dożywotnie władanie przez prawosławną z wyznania królową Helenę, wdowę po królu Aleksandrze.<sup>1</sup> Pierwsza zachowana i znana nam wzmianka poświadczająca istnienie prawosławia w Brańsku pochodzi z 1558 r. i wymienia w mieście diakona Iwana posiadającego pół włóki ziemi i 3 morgi gruntu należące do „*Joska i popa ruskiego*”.<sup>2</sup> Z rejestru pomiarów wólczy z 1562 r.<sup>3</sup> dowiadujemy się, iż cerkiew w Brańsku stała w rozwidleniu ulic Topczewskiej (obecnie Kościuszki) i Koziej (obecnie Piłsudskiego), czyli tam gdzie i teraz. Cmentarz o powierzchni 1 3/4 przęta siedliskowego pierwotnie był zlokalizowany po przeciwnej stronie ulicy Koziej, w stosunku do cerkwi.<sup>4</sup> W mieście

<sup>1</sup> Jan Siedlecki, Cerkiew św. Szymona Słupnika w Brańsku; w „Tygodnik Polski” Nr 37 (149) z 15 września 1985 r., s. 12. W tym miejscu nadmienię, iż mój artykuł o unitach powstał w części w oparciu o wypisy z różnych akt udostępnione przez Jana Siedleckiego, za co składam mu podziękowanie.

<sup>2</sup> Akty izdawajemyje Vileńskiej Archeograficznej komisji dla rozszkolenia drewnianych aktów (AIWAK), Wilno 1887, t. XIV, Inwentarz starostwa brańskiego z 1558 r., s. 34 i 36

<sup>3</sup> Piscowaja kniga Grodnenskoj Ekonomii... (PKGE), Wilno 1882 r., Rejestr pomiarów wólczy starostwa brańskiego 1562-63, ss. 324, 326-238, 334, 337, 338, 340, 343, 344, 351, 353, 356.

<sup>4</sup> tamże s. 326. Podczas prac ziemnych przy budowie wodociągu i układaniu linii telefonicznej w 1985-86 r. na całej szerokości ulicy Piłsudskiego na wysokości cerkwi, natrafiono na szczątki 34 szkieletów, niektóre z fragmentami trumien.